

Amerykański dolar zwiększył straty wobec głównych europejskich walut, po tym, jak na rynku pojawiły się komentarze europejskich urzędników sugerujące podwyżkę stóp procentowych przez Europejski Bank Centralny. Pogłoski o tym, że Europejski Bank Centralny może zaostrzyć politykę pieniężną w celu walki z inflacją skutecznie wzmocniło europejską walutę. Jastrzębie głosy pomogły euro odzyskać straty w stosunku do dolara.

Z kolei frank szwajcarski jest w centrum zainteresowania inwestorów, którzy poszukują bezpiecznego schronienia dla swoich pieniędzy. Zmienność notowań w ciągu sesji była bardzo duża, mimo, że amerykańskie rynki były zamknięte w poniedziałek. Głównym powodem są duże emocje towarzyszące na Bliskim Wschodzie.

Wciąż „gorąco” jest w Libii. Zamieszanie w tym kraju wywołało gwałtowny wzrost cen ropy (Libia jest wielkim eksporterem i wielu handlowców martwi się o zakłócenia w dostawach) i wzmacnia apetyt inwestorów na aktywa i waluty za bardziej bezpieczne, w tym amerykańskie obligacje skarbowe i złoto.

Na rynku EUR/USD, układ techniczny zmienia się w szybkim tempie. We wtorek obserwowaliśmy rollercoaster notowań pary walutowej. Obecnie sytuacja powinna ulec stabilizacji. Dynamika wzrostu kursu powinna słabnąć, aczkolwiek trend wzrostowy pozostaje stabilny. Dalszy wzrost kursu do 1,3800 jest realny.

Podobny obraz kształtuje się na rynku GBP/USD. W ciągu ostatniej sesji kurs zbliżył się do ważnego oporu – 1,6290, co było dla strony popytowej dużym wyzwaniem. Obecnie znajdujemy się pod tym poziomem, dlatego należy oczekiwać kontrataku ze strony niedźwiedzi. Spadek kursu w rejon 1,6000 jest prawdopodobny.

W ciągu ostatnich sesji na rynku USD/JPY wygenerowała się korekta spadkowa. Dalszą deprecjację kursu pary walutowej w niewielkim stopniu powstrzymało wsparcie – 82,60, jednak nie stanowi to dla byków poważnego argumentu, aby przejąć dominację na rynku. Po przełamaniu wsparcia 82,60 dłuższej perspektywie możliwy jest spadek kursu do 81,80.

Podobny scenariusz rozwoju sytuacji wystąpił na rynku USD/CHF. Kurs pary walutowej dynamicznie spada w ciągu ostatnich sesji. Blisko położony poziom wsparcia – 0,9320 będzie hamował akcję podażową, dlatego należy oczekiwać niewielkiego wzrostu notowań do 0,9430.

Wyraźna dominacja popytu, jaka wystąpiła w tym tygodniu na rynku USD/PLN uległa już zakończeniu. Obecnie niedźwiedzie „przejęły pałeczkę”. Strona podażowa sukcesywnie obniża notowania pary walutowej. Taka tendencja powinna utrzymać się w najbliższych godzinach handlu. Celem niedźwiedzi jest poziom 2,8490. Także na rynku EUR/PLN nastąpił nagły zwrot akcji. Opór – 3,9750, stanowiło pretekst dla inwestorów, aby realizować zyski. Obecnie dominuje strona podażowa, dlatego możliwy jest spadek notowań pary walutowej do 3,9480. Po przełamaniu wsparcia (3,9480), spadek kursu może ulec pogłębieniu do 3,9320.

Krzysztof Wańczyk, **FTS Capital Group**